

# WYROK

## W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 28 czerwca 2022 r.

Sąd Okręgowy w Poznaniu IV Wydział Karny–Odwoławczy w składzie:

Przewodniczący: sędzia Hanna Bartkowiak

**1 Protokolant: prot. sąd. Patrycja Makuch**

**3przy udziale Prokuratora Prokuratury Okręgowej w Poznaniu Jacka Derdy**

po rozpoznaniu w dniu 28 czerwca 2022 r.

sprawy **K. W.**

oskarżonego z art. 178a § 1 kk

na skutek apelacji wniesionej przez obrońcę oskarżonego

od wyroku Sądu Rejonowego we Wrześni

z dnia 5 stycznia 2022 r., sygn. akt II K 389/21

1. Utrzymuje w mocy zaskarżony wyrok.
2. Zasądza od oskarżonego na rzecz Skarbu Państwa zwrot kosztów procesu za postępowanie odwoławcze w kwocie 20 zł oraz wymierza mu opłatę za II instancję w kwocie 500 zł.

Hanna Bartkowiak

<b>UZASADNIENIE</b>		
Formularz UK 2	Sygnatura akt	IV Ka 322/22
Załącznik dołącza się w każdym przypadku. Podać liczbę załączników:	1	
1. <b>CZEŚĆ WSTĘPNA</b>		

**0.11.1. Oznaczenie wyroku sądu pierwszej instancji**

Wyrok Sądu Rejonowego we Wrześni z dnia 5 stycznia 2022 r., sygn. akt II K 389/21

**0.11.2. Podmiot wnoszący apelację**

# oskarżyciel publiczny albo prokurator w sprawie o wydanie wyroku łącznego

# oskarżyciel posiłkowy

# oskarżyciel prywatny

# obrońca

# oskarżony albo skazany w sprawie o wydanie wyroku łącznego

# inny

**0.11.3. Granice zaskarżenia****0.11.3.1. Kierunek i zakres zaskarżenia**

# na korzyść

# w całości

# na niekorzyść

# w części

#

co do winy

#

co do kary

#

co do środka karnego lub innego rozstrzygnięcia albo ustalenia

**0.11.3.2. Podniesione zarzuty**

Zaznaczyć zarzuty wskazane przez strony w apelacji

#

art. 438 pkt 1 k.p.k. – obraza przepisów prawa materialnego w

	zakresie kwalifikacji prawnej czynu przypisanego oskarżonemu	
#	art. 438 pkt 1a k.p.k. – obraza przepisów prawa materialnego w innym wypadku niż wskazany w art. 438 pkt 1 k.p.k., chyba że pomimo błędnej podstawy prawnej orzeczenie odpowiada prawu	
#	art. 438 pkt 2 k.p.k. – obraza przepisów postępowania, jeżeli mogła ona mieć wpływ na treść orzeczenia	
#	art. 438 pkt 3 k.p.k. – błąd w ustaleniach faktycznych przyjętych za podstawę orzeczenia, jeżeli mógł on mieć wpływ na treść tego orzeczenia	
#	art. 438 pkt 4 k.p.k. – rażąca niewspółmierność kary, środka karnego, nawiązki lub niesłusznego zastosowania albo niezastosowania środka zabezpieczającego, przypadku lub innego środka	
#	art. 439 k.p.k.	
#	brak zarzutów	

#### **0.11.4. Wnioski**

#	uchylenie	#	zmiana
---	-----------	---	--------

#### **2. Ustalenie faktów w związku z dowodami przeprowadzonymi przez sąd odwoławczy**

##### **0.12.1. Ustalenie faktów**

<b>0.12.1.1. Fakty uznane za udowodnione</b>					
Lp.	Oskarżony	Fakt oraz czyn, do którego fakt się odnosi	Dowód	Numer karty	
<b>0.12.1.2. Fakty uznane za nieudowodnione</b>					
Lp.	Oskarżony	Fakt oraz czyn, do którego fakt się odnosi	Dowód	Numer karty	

<b>0.12.2. Ocena dowodów</b>
------------------------------

<b>0.12.2.1. Dowody będące podstawą ustalenia faktów</b>		
Lp. faktu z pkt 2.1.1	Dowód	Zwięźle o powodach uznania dowodu

<b>0.12.2.2. Dowody nieuwzględnione przy ustaleniu faktów (dowody, które sąd uznał za niewiarygodne oraz niemające znaczenia dla ustalenia faktów)</b>		
Lp. faktu z pkt 2.1.1 albo 2.1.2	Dowód	Zwięźle o powodach nieuwzględnienia dowodu

<b>STANOWISKO SĄDU ODWOŁAWCZEGO WOBEC ZGŁOSZONYCH ZARZUTÓW i wniosków</b>		
Lp.	Zarzut	
3.1.	Rażąca obraza przepisów postępowania, tj. art. 5 § 1 i 2 kpk oraz art. 7 kpk, poprzez przyjęcie, przekraczając zasadę swobodnej oceny dowodów, z naruszeniem zasady domniemania niewinności, że oskarżony popełnił zarzucane mu przestępstwo.	# zasadny # częściowo zasadny # niezasadny
Zwięźle o powodach uznania zarzutu za zasadny, częściowo zasadny albo niezasadny		
<p>Sąd odwoławczy nie stwierdził aby przy wydawaniu zaskarżonego wyroku doszło do naruszenia reguł procesowych w zakresie oceny zgromadzonych w sprawie dowodów, mogących rzutować na treść wyroku. Przeciwnie, przeprowadzona przez Sąd Rejonowy ocena zebranego w sprawie materiału dowodowego była rzetelna, szczegółowa i uwzględniała w odpowiednim stopniu zasady prawidłowego rozumowania oraz wskazania wiedzy i doświadczenia życiowego. Jak wynika z analizy akt sprawy, Sąd I instancji poddał ocenie wszystkie zgromadzone dowody, wyraźnie zaznaczył, którym dowodom bądź ich częściom przyznał przymiot wiarygodności a którym cechy tej odmówił oraz podał racjonalne powody takiego ich wartościowania. Przeprowadzona w ten sposób weryfikacja dowodów czyniła zadość przepisowi art. 7 kpk.</p>		

Sąd Rejonowy wartościując dowody zachował pełen obiektywizm i uwzględnił wszystkie okoliczności mające wpływ na tę ocenę.

Zakwestionowanie przez apelującego opinii z zakresu toksykologii sporządzonej przez biegłego A. T. z Zakładu Medycyny Sądowej UM im (...) w P. okazało się nieskuteczne. Na wstępie należy wyrazić zdziwienie treścią zarzutu co do rzekomej niepewności wyników opinii na temat obliczonego stężenia alkoholu w organizmie oskarżonego. Na podkreślenie zasługuje tu okoliczność, że biegły A. T. wydał również uzupełniającą opinię będąc przesłuchiwany na rozprawie przed Sądem Rejonowym we Wrześni w dniu 22 grudnia 2021 r. W tej czynności procesowej uczestniczył m.in. obrońca oskarżonego jednocześnie autor wniesionej apelacji. Na rozprawie miał on zatem pełną możliwość zadawania pytań i wnosić o wytłumaczenie zagadnień dotyczących badania stanu nietrzeźwości, które ewentualnie go nurtowały. Co więcej, po przesłuchaniu biegłego z (...)u obrona nie składała żadnych wniosków dowodowych. W związku z powyższym, mimo że od tamtego czasu nie pojawiły się żadne nowe okoliczności, z powodu których nie można było już na etapie rozpoznania sprawy przed Sądem I instancji podnieść tych kwestii, obrońca dopiero we wniesionym środku odwoławczym poddawał w wątpliwość wartość dowodową wyników badań retrospektywnych. Bezwartościowe dowodowo okazały się te teoretyczne wywody obrońcy, z przywołaniem przykładów z literatury tematu. Skarżący zmierzał w ten sposób do przekonania

Sądu Okręgowego, iż określenie stężenia alkoholu we krwi danej osoby w fazie wchłaniania, z uwagi na nieznanne czynniki wpływające na proces wchłaniania oraz wzbudzające zastrzeżenia wartości współczynnika „r”, powinno mieć znaczenie jedynie orientacyjne. W zasadzie zatem wartość dowodowa badań retrospektywnych według obrońcy byłaby znikoma z czym zgodzić się w żadnym razie nie sposób. Z racji tego, że obrońca nie wykazał żadnych konkretnych uchybień w opinii powołanego do sprawy opiniującego biegłego A. T., ani tego, że jego opinia była niepełna czy niejasna, Sąd II instancji nie stwierdził podstaw z art. 201 kpk aby uzupełniać wydaną opinią bądź powołać innego biegłego w celu wydania nowej specjalistycznej opinii na temat stanu trzeźwości oskarżonego w czasie prowadzenia pojazdu mechanicznego w dniu 30 stycznia 2021 r. Stanowisko apelującego obrońcy ocenić zatem należało jako subiektywne zapatrywania na temat przydatności opinii z zakresu toksykologii do obliczania stanu nietrzeźwości na podstawie badań prowadzonych przy użyciu analizatorów wydechu. Tymczasem opinia biegłego z (...)u słusznie uwzględniała przeprowadzone wstępne badania stanu trzeźwości wykonane najpierw przy użyciu A. (...) o godz. 11:18 i 11:33 oraz wyniki z przeprowadzonych badań urządzeniem stacjonarnym A. A..o. z godz. 11:52, 11:55, 12:30 oraz 12:57 (urządzenie pokazywało czas letni, tj. 1h wcześniej niż w rzeczywistości). Wbrew stanowisku apelującego Sąd Okręgowy stwierdził, że pomiędzy wszystkimi wynikami badań oskarżonego zachodzi korelacja, którą biegły wyjaśnił

przy metodzie retrospektywnej, uwzględniając dwa warianty, tj. z uwzględnieniem spożycia 0,2 l wódki po zdarzeniu oraz z wykluczeniem dopicia po tym czasie. Nie budził przy tym zastrzeżeń przyjęty do obliczeń godzinowy współczynnik eliminacji alkoholu, z rozbitiem na minimalny 0,1 % i maksymalny 0,2 % na godzinę, co umożliwiło w tym przypadku wsteczne czasowo ustalanie stanu nietrzeźwości. Badanie biegłego A. T. nie było zatem obarczone niewytłumaczalnym błędem co do wskazań, że obliczając na godz. 10:18, przy założeniu wcześniejszego spożywania alkoholu przez oskarżonego w bliżej nieokreślonej ilości i stężeniu oraz wypiciu po tym czasie deklarowanej przez oskarżonego wódki 0,2 l, opiniowany znajdował się w stanie nietrzeźwości w granicach pomiędzy 1,04% a 1,19 % alkoholu w organizmie. Była to wersja korzystniejsza dla oskarżonego, którą Sąd Rejonowy z zastosowaniem zasady in dubio pro reo z art. 5 § 2 kpk, przyjął do czynionych ustaleń faktycznych. Ta wariantowa opinia jednocześnie wykazała w sposób jednoznaczny i kategoryczny nieprawdziwość wartości podawanych przez oskarżonego, co do czasu i ilości spożytego trunku, dyskwalifikując wersję, według której oskarżony wypił mocny alkohol dopiero po tym jak spowodował kolizję z dwoma innymi pojazdami i oddalał się z miejsca zdarzenia. Wykonane przez biegłego obliczenia prospektywne wykluczyły bowiem wynikającą z wyjaśnień oskarżonego K. W. okoliczność wypicia alkoholu wyłącznie po zdarzeniu drogowym. To uzyskane tu wyniki nie wykazywały korelacji z przeprowadzonymi wynikami badań



pośrednich. Tych okoliczności apelujący zdaje się nie zauważać i pomija je milczeniem. To, że stężenie alkoholu rosło po kolejnych badaniach nie uprawniało do przyjęcia wersji oskarżonego, zwłaszcza, że dwa ostatnie badania dały już wyniki malejące. Ponadto, myli się obrońca podnosząc, że biegły nie uwzględnił w opinii podawanych przez oskarżonego okoliczności picia na pusty żołądek oraz sytuacji stresowej, w jakiej znalazł się badany. Odpowiedź biegłego jest jasna: "Nie jest znane nauce przyspieszenie metabolizmu alkoholu w wyniku stresu lub głodu", a narząd śledziony, który oskarżony ma usunięty nie bierze udziału w metabolizmie alkoholu (protokół rozprawy, k. 122v).

W związku z powyższym zarzuty skierowane wobec opinii biegłego z zakresu toksykologii stanowiły subiektywne i w efekcie nieudane zabiegi apelującego zmierzające do uniknięcia odpowiedzialności karnej za przestępstwo prowadzenia pojazdu mechanicznego w ruchu drogowym w stanie nietrzeźwości.

Sąd II instancji nie stwierdził też żadnych uchybień przy dokonanej przez Sąd Rejonowy ocenie dowodów osobowych. Na pełną akceptację zasługiwała krytyczna ocena wyjaśnień podsądnego K. W.. Zarówno bowiem co do jego zachowania po zdarzeniu, jak też odnośnie deklarowanej przez niego ilości i czasu spożywania alkoholu, wyjaśnienia te nie tylko nie znajdowały wiarygodnego oparcia dowodowego, ale wręcz zostały zdyskwalifikowane w opinii biegłego medyka sądowego. Wbrew stanowisku obrońcy wiarygodność zeznań funkcjonariuszy Policji M. G. i A. K. nie budziła

żadnych zastrzeżeń. Świadkowie wykonywali czynności służbowe i w takich okolicznościach zetknęli się z oskarżonym. Obiektywizm ich relacji zatem nie nasuwał wątpliwości. Z racji charakteru wykonywanych czynności służbowych, ilości tego rodzaju zdarzeń pewne drobne szczegóły w ich zeznaniach mogły być odmienne. Nie można zgodzić się po lekturze zeznań świadka A. K. aby nic nie pamiętała (k. 51), a skarżący nie wykazał w najmniejszym stopniu by relacje tych funkcjonariuszy Policji były ze sobą sprzeczne. Ponadto apelujący obrońca mija się z prawdą zarzucając Sądowi I instancji, że pominął zeznania uczestników wypadku bez logicznego uzasadnienia. Przeciwnie, organ orzekający badając kwestię stanu trzeźwości oskarżonego w czasie gdy prowadził pojazd mechaniczny dużą uwagę przywiązywał do spostrzeżeń osób z miejsca zdarzenia biorących udział w kolizji oraz naocznego świadka, którzy przekazywali swoje spostrzeżenia na temat zachowania oskarżonego jako kierującego samochodem, a także po spowodowanej przez niego kolizji, jego wyglądu. Świadkowie P. R., D. F. i M. Z. nie stwierdzili wyraźnych oznak stanu nietrzeźwości oskarżonego ale też nie znajdowali się w bardzo bliskiej odległości ani nie byli skoncentrowani na jego wypowiedziach, co biorąc pod uwagę traumatyczne przeżycia drogowe było zupełnie naturalne, przez co ich zeznania nie stanowiły podstawy wspierającej wyjaśnienia oskarżonego, że alkohol wypił potem. Obrońca wybiórczo nawiązuje do zeznań w/w osób, pomijając, że z ich relacji wynikało, iż oskarżony mimo poważnych

uszkodzeń pojazdu, usłyszawszy o zawezwaniu Policji, w sposób zdeterminowany chciał uniknąć kontroli. Oddalił się z miejsca zdarzenia, nie zważając na rozmiar spowodowanych uszkodzeń dwóch innych aut oraz nie interesując się stanem zdrowia osób w nich podróżujących (w tym dwoje małych dzieci). Po tym jak samochód odmówił dalszej jazdy, oskarżony oddalał się pieszo. Wszystko to spowodowało też opóźnienie w badaniu stanu trzeźwości sprawcy kolizji. Powyższe okoliczności słusznie zaś dostrzegł i należycie ocenił Sąd Rejonowy wydając wyrok skazujący K. W. za przestępstwo z art. 178a § 1 kk.

Apelujący nie przekonał organu odwoławczego, iż bezpodstawnie nie przyjęto w ustaleniach faktycznych, że oskarżony kierował pojazdem trzeźwy, a alkohol spożył dopiero potem, kiedy oddalał się z miejsca zdarzenia. Sąd odwoławczy zwraca przy tym uwagę na brak logiki w postępowaniu oskarżonego, który miałby upijać się po ewidentnym spowodowaniu kolizji, gdzie musiał liczyć się z przyjazdem Policji i badaniem jego stanu trzeźwości jako kierującego samochodem. Jest to tym bardziej nieprawdopodobne jeśli uwzględnić fakt, że oskarżony jest kierowcą zawodowym, z dużym doświadczeniem życiowym. Stan psychiczny sprawcy, znając stan jego zdrowia wynikający z opinii sądowo-psychiatryczno-psychologicznej, nie dawał najmniejszych powodów aby wątpić w jego pełną świadomość podjętych zachowań. Oskarżony zarówno w zetknięciu z osobami na miejscu kolizji, jak i potem z policjantami zachowywał zborny kontakt, podejmował skuteczne działania, udzielał odpowiedzi na pytania. Taki stan rzeczy

nie przesądzał jednak o tym czy był trzeźwy czy też w stanie nietrzeźwości albo pod wpływem alkoholu. Skarżący zgłaszając tezę, że w każdym przypadku znajdowania się w stanie nietrzeźwości na poziomie promila alkoholu we krwi, widać to w zachowaniu danej osoby, nie podał żadnych racjonalnych założeń jakie przy tym przyjął. Powyżej zaś Sąd Okręgowy wskazał dlaczego świadkowie na miejscu zdarzenia mogli nie dostrzec symptomów nietrzeźwości oskarżonego. Natomiast uwzględniając prędkość jazdy w niesprzyjających warunkach drogowych jaką rozwijał oskarżony jako kierujący V. (...) oraz jego kompletną nieodpowiedzialność po kolizji gdy oddalił się z miejsca zdarzenia, dawało to pewne wskazania nietrzeźwych zachowań, co potwierdziła opinia biegłego z zakresu toksykologii.

Sąd II instancji stwierdził jednocześnie, że podnosząc równocześnie zarzut obrazy art. 5 § 2 kpk apelujący zdaje się nie dostrzegać, iż w przepisie tym nie chodzi o wątpliwości stron procesu, lecz wątpliwości nasuwające się na tle materiałów danej sprawy organowi procesowemu, który powinien dążyć do ich usunięcia. To sąd winien zmierzać do wyeliminowania zaistniałych wątpliwości w drodze uzupełnienia postępowania dowodowego i dopiero, gdy po wykorzystaniu dostępnych możliwości, wątpliwość istnieje nadal, winien sięgnąć po regulę z art. 5 § 2 kpk. Tym samym zasada ta ma zastosowanie dopiero wówczas gdy zostały wyczerpane wszystkie możliwości poznawcze w postępowaniu. W sytuacji zaś, gdy ustalenia faktyczne

zależne są od dania wiary tej lub innej grupie dowodów, ewentualne zastrzeżenia skarżącego co do wiarygodności konkretnego dowodu, mogą być rozstrzygane jedynie na płaszczyźnie utrzymania się przez sąd w granicach sędziowskiej swobodnej oceny dowodów określonej w art. 7 kpk (postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 4 czerwca 2019 r., sygn. akt V KK 167/19, opubl. Legalis nr 1967625). W rozpatrywanej sprawie Sąd Rejonowy dysponował wystarczającymi dowodami, które po ich prawidłowym ocenieniu przez Sąd pozwoliły na dokonanie trafnych i niewątpliwych ustaleń faktycznych. W ocenie Sądu odwoławczego nie zaistniały żadne niedające się usunąć wątpliwości, które należałoby rozstrzygnąć na korzyść K. W.. Jak już natomiast wyżej wspomniano, Sąd I instancji korzystnie dla podsądnego rozstrzygnął kwestię dopicia po zdarzeniu i prowadzenia pojazdu po spożyciu nieokreślonej ilości i rodzaju alkoholu, co skutkowało ustaleniem, że prowadził pojazd mechaniczny w stanie nietrzeźwości na poziomie 1,04 % alkoholu we krwi, tj. w wersji dla sprawcy najkorzystniejszej.

Wniosek

Zmiana zaskarżonego wyroku poprzez uniewinnienie oskarżonego, ewentualnie uchylenie zaskarżonego wyroku w całości i przekazanie sprawy Sądowi I instancji do ponownego rozpoznania

# zasadny  
# częściowo zasadny  
# niezasadny

Zwięźle o powodach uznania wniosku za zasadny, częściowo zasadny albo niezasadny.

Brak podstaw do uwzględnienia któregokolwiek ze zgłoszonych wniosków z uwagi na polemiczny i jednostronny charakter zarzutu. Zdaniem Sądu II instancji apelacja nie wykazała aby Sąd Rejonowy błędnie ocenił zgromadzone w sprawie dowody, a zwłaszcza opinię biegłego z zakresu toksykologii i w konsekwencji aby błędnie i bezpodstawnie ustalił, że oskarżony prowadził pojazd mechaniczny w ruchu lądowym znajdując się w stanie nietrzeźwości. Stanowisko skarżącego było kontynuacją przyjętej linii obrony i negocjowania niekorzystnych dla oskarżonego ustaleń dokonanych przez Sąd I instancji. Nie przekonało ono jednak Sądu Okręgowego, gdyż było wynikiem jednostronnej i wybiórczej oceny materiału dowodowego. Przede wszystkim zaś apelującemu nie udało się podważyć wartościowania dowodów przeprowadzonych przez Sąd wydający zaskarżony wyrok i przekonać, że w sprawie zachodzą jeszcze takie nie dające się usunąć wątpliwości, które należałoby rozstrzygnąć na korzyść podsądnego i uniewinnić go od popełnienia zarzucanego mu przestępstwa z art. 178a § 1 kk.

<p>4. <b>OKOLICZNOŚCI PODLEGAJĄCE UWZGLĘDNIENIU Z URZĘDU</b></p>	
<p>1.</p>	
<p>Zwięźle o powodach uwzględnienia okoliczności</p>	
<p>5. <b>ROZSTRZYGNIĘCIE SĄDU ODWOŁAWCZEGO</b></p>	

<b>0.15.1. Utrzymanie w mocy wyroku sądu pierwszej instancji</b>	
<b>0.11.</b>	Przedmiot utrzymania w mocy
<b>0.1 Wyrok Sądu I instancji utrzymano w mocy w całości.</b>	
Zwięźle o powodach utrzymania w mocy	
Powodem utrzymania wyroku w mocy jest całkowita niezasadność zarzutów apelacji obrońcy oskarżonego, jak też brak podstaw wskazanych w art. 439, 440 i 455 kpk, uzasadniających zmianę lub uchylenie wyroku poza granicami zarzutów i wniosków apelacji. Sąd II instancji ocenił przy tym, że również orzeczenie o karze i środkach karnych wymierzonych oskarżonemu nie razi surowością, a wręcz biorąc pod uwagę nagromadzenie okoliczności obciążających dotyczących okoliczności przedmiotowych zdarzenia drogowego, kara ta należy do stosunkowo łagodnych. Kierunek i zakres wniesionej apelacji uniemożliwił jakiegokolwiek zaostrzenie kary wobec oskarżonego K. W. w związku z regułą reformationis in peius określoną w art. 434 § 1 kpk. Dlatego też dalsze rozważania w tym kierunku byłyby bezprzedmiotowe.	
<b>0.15.2. Zmiana wyroku sądu pierwszej instancji</b>	
<b>0.0.11.</b>	Przedmiot i zakres zmiany
Zwięźle o powodach zmiany	

<b>0.15.3. Uchylenie wyroku sądu pierwszej instancji</b>	
<b>0.15.3.1. Przyczyna, zakres i podstawa prawna uchylenia</b>	

1.1.		# art. 439 k.p.k.
Zwięźle o powodach uchylenia		
2.1.	Konieczność przeprowadzenia na nowo przewodu w całości	# art. 437 § 2 k.p.k.
Zwięźle o powodach uchylenia		
3.1.	Konieczność umorzenia postępowania	# art. 437 § 2 k.p.k.
Zwięźle o powodach uchylenia i umorzenia ze wskazaniem szczególnej podstawy prawnej umorzenia		
4.1.		# art. 454 § 1 k.p.k.
Zwięźle o powodach uchylenia		
<b>0.15.3.2. Zapatrywania prawne i wskazania co do dalszego postępowania</b>		
<b>0.15.4. Inne rozstrzygnięcia zawarte w wyroku</b>		
Punkt rozstrzygnięcia z wyroku	Przytoczyć okoliczności	
<b>6. Koszty Procesu</b>		

Punkt rozstrzygnięcia z wyroku	Przytoczyć okoliczności
2.	Zgodnie z art. 636 § 1 kpk w razie nieuwzględnienia środka odwoławczego wniesionego ze strony oskarżonego ma on obowiązek ponieść koszty procesu.



Koszty te zgodnie z art. 616 § 1 kpk obejmują: koszty sądowe na które składają się wydatki poniesione przez Skarb Państwa od chwili wszczęcia postępowania oraz opłaty.

Sąd Okręgowy zasądził od oskarżonego na rzecz Skarbu Państwa koszty sądowe za postępowanie odwoławcze w całości (na co złożył się ryczałt za doręczenie pism w kwocie 20 zł wynikające z § 1 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 18 czerwca 2003 r. w sprawie wysokości i sposobu obliczania wydatków Skarbu Państwa w postępowaniu karnym – t.j. Dz. U. z 2013 r., poz. 663) i wymierzył oskarżonemu opłatę za II instancję w wysokości 500 zł (wysokość opłaty wynika z art. 1, art. 3 ust. 1 w zw. z art. 8 ustawy z dnia 23 czerwca 1973 r. o opłatach w sprawach karnych (t.j. Dz. U. z 1983 r. Nr 49, poz. 223 z późn. zm.). Sąd Okręgowy uznał, iż oskarżony winien zadośćuczynić swoim obowiązkom finansowym względem Skarbu Państwa, który koszty te wydatkował. Nie ma zatem najmniejszych powodów, aby odstąpić od zasady ponoszenia kosztów procesu karnego przez oskarżonego, co w myśl art. 624 § 1 kpk może mieć miejsce jedynie w sytuacjach wyjątkowych, kiedy zobowiązany z uwagi na trudną sytuację życiową, rodzinną nie ma środków pieniężnych, które bez uszczerbku dla utrzymania siebie czy rodziny mógłby uiścić na rzecz Skarbu Państwa.

**7. PODPIS**

Hanna Bartkowiak